

W Kongresie USA mówiono o zabójstwie Assada

27 października 2016

Uczestnik zamkniętego briefingu w Kongresie zorganizowanego przez Radę Spraw Zagranicznych zaproponował rozwiązać syryjski kryzys poprzez zabójstwo prezydenta republiki Baszara al-Assada – podaje „Foreign Policy”, powołując się na źródła obecne na spotkaniu.



„Co myśli Pan o zabójstwie al-Asada?” – cytuje jego słowa periodyk. Pytanie zostało zadane Philipowi Gordonowi, byłemu koordynatorowi Białego Domu ds. Bliskiego Wschodu.

Periodyk podkreśla, że ta „inicjatywa” wywołała zdumienie uczestników spotkania. Gordon odrzucił ją jako nielegalną a zarazem nieskuteczną. „Jest to nielegalne i wszystko jedno to nic nie zmieniłoby, ponieważ zarówno Rosja, jak i Iran nadal miałyby interesy w Syrii” – odparł Gordon. Narada odbyła się w ubiegłym tygodniu.

Foreign Policy dodaje, że na mocy dekretu 1976 roku żaden z pracowników amerykańskiego rządu nie może uczestniczyć w zabójstwie politycznym lub przygotowaniu do niego. „Nawet gdyby al-Assad umarł lub został zabity, sedno konfliktu –

reżim wspierany przez Rosję przeciwko opozycji – gruntownie nie zmieniłoby się” – poinformowało źródło w Izbie Reprezentantów.

Jest mało prawdopodobne, że następny prezydent USA zatwierdzi plany usunięcia al-Assada, lecz jest oczywiste: Waszyngton coraz częściej szuka agresywnych rozwiązań kryzysu, który ciągnie się już prawie 6 lat – podsumowuje autor artykułu.

Zdjęcie: [JamesDeMers](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com